



Jakież cud, ta różnorodność i kolory stworzenia!

„Stworzenie... można zrozumieć tylko jako dar, który pochodzi z otwartej dłoni Ojca nas wszystkich, jako rzeczywistość oświetlona miłością, wzywająca nas do powszechnej komunii.” (*Laudato si* nr 76).

W połowie sierpnia, kiedy lato znajduje się w samym centrum naszej hemisfery przeżywamy jeszcze inne święto. Na tę okoliczność zrywane są kolorowe i pachnące kwiaty, aromatyczne zioła zbierane przy drodze, na obrzeżach pól i w ogrodach, wiązane w bukiet i poświęcane w kościele. Uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny należy przeżywać również z troską o zmysły wzroku i węchu, choć jeszcze jakiś czas temu ten tysiącletni zwyczaj zdawał się być odchodzący w zapomnienie i zanikać. Polne kwiaty stawały się rzadkością, a chodzących do kościoła było coraz mniej.

Potem ponownie odkryto dzikie zioła z ich efektami i korzyściami. To, co przez długi czas pozostawało niezauważone i nie zostało rozpoznane na ulicy lub zostało wyrwane z ogrodów, teraz pojawia się na nowo: w herbaciarniach własne mieszanki ziołowe przyrządzane są zgodnie z życzeniami tych, którzy je kupują, w restauracjach i telewizyjnych programach kulinarnych przygotowuje się i starannie przyprawia potrawy z aromatycznymi ziołami. U nas spacerowanie w poszukiwaniu aromatycznych ziół stały się bardzo popularne.

Czy rozpoczął się czas refleksji?

W zeszłym roku w mojej rodzinnej Bawarii (Niemcy) wniesiono petycję o przeprowadzenie referendum w sprawie ochrony zróżnicowania biologicznego. Apel podpisała prawie jedna piąta mieszkańców Bawarii. Następnie kilka zainteresowanych grup wzięło udział w debacie okrągłego stołu, co z kolei zaowocowało wprowadzeniem nowego prawa w związku z ochroną natury. Okręgi i stowarzyszenia ogrodnicze dostarczyły nieodpłatnie mieszanki nasion kwiatowych. Ogrodnicy orali łąki, a rolnicy skraja swoich pól w efekcie czego można tego lata odkryć ponownie w wielu miejscach kwitnące połacie kwiatów polnych. Uczta dla oczu, miejsce pracy dla pszczół. Cóż za wspaniała różnorodność i cudowne barwy stworzenia tu i ówdzie!

W Encyklice *Laudato si* papież Franciszek pisze: „Bóg napisał wspaniałą księgę, której literami są liczne stworzenia obecne we wszechświecie. Natura jest nieustannym źródłem zadziwienia i czci” (LS 85).

Szanowanie jej i dbanie o nią jest uzdrawiające dla ciała i duszy. Mówili o tym święta Hildegarda z Bingen tysiąc lat temu i proboszcz Sebastian Kneipp – uczonec z dziedziny hydroterapii – sto pięćdziesiąt lat temu. Oni, nawet na błahą chorobę potrafili znaleźć lecznicze zioła. Wyraża się to również w starym zwyczaju przygotowywania w moim regionie bukietu z kwiatów polnych i ziół na Uroczystość Wniebowzięcia Matki Bożej.

Istnieje tam 77 lub 99 różnych ziół. Oprócz czterech podstawowych ziaren zbóż jest zwyczaj, by bukiet zawierał co najmniej 9, 12 lub 24 zioła, symboliczne liczby reprezentujące całość. Maryja została wzięta do Nieba z duszą i ciałem – mówi Kościół o Kobiecie, która zaufała Bogu, w pełni i przez całe swe życie trwała przy Jezusie oraz była w centrum Wieczernika w czasie Pięćdziesiątnicy. Według legendy uczniowie znaleźli w jej grobie tylko kwiaty i pachnące zioła. Lawenda, melisa, mięta, tymianek, płaszcz damski, krwawnik pospolity, dzika paproć, pokrzywa, rumianek, ślaz, dziurawiec, nagietek – zadziwia mnie, ile można znaleźć w ogrodzie i wzdłuż drogi, kiedy je zrywam na święto Maryi Wniebowziętej. Po przygotowaniu bukietu pokój napełnia się słodko-pikantnym i świeżym zapachem, a krzewy podarowane na przyozdobienie kościoła cieszą oczy.

Każde z nich ma inny kolor i niesie ze sobą przesłanie: patrz, wachaj, smakuj, co natura przygotowała dla ciebie. To, co potrzebujemy do życia pochodzi z ziemi, jest kąpane w słońcu i nawilżane deszczem z nieba. Pszczoły i owady mają w tym swój udział. To wspaniałe współdziałanie, a dzieje się to wszystko przy Bożym błogosławieństwie, abyśmy żyli. Bóg ma wobec nas dobre zamiary. Chce nas uzdrowić i dać nam pełnię życia pomimo naszych ograniczonych doświadczeń, pomimo życiowych ograniczeń.

Potrzebujemy Uroczystości Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, aby dodać nam na nowo ufności i poczucia bezpieczeństwa. Przez cały rok bukiet kwiatów może nam o tym przypominać, może być symbolem i znakiem naszego uwielbienia. *Laudato Si!*

Monika Urban - UAC

Apostolatskreis Hofstetten